

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSA Michał Kłos

Protokolant Bożena Nowicka

w sprawie z powództwa Bankowego D. F. sp. z o.o. w W.  
przeciwko Młyny i Spichrze Zbożowe M. i sp. z o.o. w K.  
o zapłatę,  
na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 27 lutego 2008 r.,  
na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego  
przez Sąd Okręgowy w O.  
postanowieniem z dnia 17 września 2007 r.,

"Czy w razie zaskarżenia tylko przez pozwanego wyroku sądu pierwszej instancji, którym utrzymany został nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym, sąd odwoławczy uprawniony jest do uchylenia zaskarżonego wyroku i odrzucenia z urzędu zarzutów od nakazu zapłaty wobec ich nieopłacenia przez pozwanego, bez naruszenia zasady reformationis in peius ?"

**odmawia podjęcia uchwały.**

## Uzasadnienie

Pozwana wniosła apelację od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Gospodarczego z dnia 22 marca 2007 r. utrzymującego w mocy nakaz zapłaty z dnia 6 czerwca 2006 r. wydany w postępowaniu nakazowym.

W toku postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy dostrzegł, że pozwana Spółka zaskarżyła nakaz zapłaty sprzeciwem, lecz pomimo błędnej nazwy były to zarzuty, które nie opłaciła należną opłatą stosunkową (art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm., dalej u.k.s.c.), którą jako przedsiębiorca miała uiścić bez wezwania (art. 130<sup>2</sup> § 3 i 4 k.p.c.). Sąd zarzutów nie odrzucił, lecz wadliwie wezwał powódkę do uiszczenia brakującej opłaty i po jej zapłacie nadał sprawie dalszy bieg. W takim stanie faktycznym Sąd Okręgowy powziął wątpliwość wyrażoną w przedstawionym, na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., zagadnieniu prawnym. Zasygnalizował też, że zwraca się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem, czy unormowanie, według którego brak opłacenia środka zaskarżenia przez przedsiębiorcę jeżeli nie jest zastępowany przez fachowego pełnomocnika skutkuje jego odrzuceniem, bez wzywania do uzupełnienia tego braku (art. 130<sup>2</sup> § 3 i 4 k.p.c.) jest zgodne z ustawą zasadniczą.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uchybienie Sądu Rejonowego polegało nie tylko na zaniechaniu odrzucenia nieopłaconych zarzutów od nakazu zapłaty, ale i na wezwaniu strony przeciwnej - powódki - do uiszczenia brakującej opłaty. Pomyłka sądu wynikała prawdopodobnie z faktu nietrafnego nazwania środka zaskarżenia sprzeciwem i zastosowania regulacji właściwej dla postępowania upominawczego. W judykaturze utrwalony jest pogląd, że błędne nazwanie pisma nie ma znaczenia, a zatem nie ulega wątpliwości, że pismo pozwanej stanowiło zarzuty.

Osobą zobowiązaną do uiszczenia opłaty – jeżeli ustawa nie stanowi inaczej – jest strona, która składa do sądu pismo podlegające opłacie (art. 10 u.k.s.c.). Obowiązek ten powstaje w chwili jego wniesienia. Sąd nie powinien podjąć żadnej czynności na skutek pisma, od którego nie została uiszczona należna opłata

(art. 126<sup>2</sup> § 1 k.p.c.) Nieopłacenie zarzutów stanowi podstawę ich odrzucenia (art. 494 § 1 k.p.c.), a w sprawie gospodarczej następuje to *a limine*, chociaż przedsiębiorca nie jest zastępowany przez fachowego pełnomocnika (art. 130<sup>2</sup> § 3 i 4 k.p.c.).

Nieuiszczenie opłaty przez pozwanego od wniesionych zarzutów od nakazu zapłaty było brakiem fiskalnym, którego nie dostrzegł Sąd Rejonowy i po nieprawidłowym wezwaniu o opłatę powódki oraz jej uiszczeniu nadał sprawie bieg, a następnie rozpoznał ją co do istoty.

Kognicja sądu w pierwszej fazie postępowania nakazowego jest ograniczona. Sprowadza się do stwierdzenia istnienia podstaw do wydania nakazu zapłaty zawartych w art. 485 k.p.c. Ich istnienie uprawdopodobnia zasadność powództwa i nakłada na sędziego obowiązek wydania nakazu zapłaty bez merytorycznego badania jego zasadności (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2005 r., III CZP 97/2004, OSNC 2006 nr 2, poz. 24). W drugiej fazie postępowania nakazowego przedmiotem badania sądu jest ocena, czy nakaz został wydany prawidłowo i czy uzasadnione były podniesione przez pozwanego zarzuty w stosunku do roszczenia objętego nakazem zapłaty.

W art. 496 k.p.c. uregulowano dwa rodzaje orzeczeń sądu: wyrok oraz postanowienie o uchyleniu nakazu zapłaty i odrzuceniu pozwu bądź o umorzeniu postępowania. Wyrok jest rozstrzygnięciem co do istoty sprawy. Także wyrok sądu drugiej instancji oddalający apelację od wyroku utrzymującego nakaz zapłaty w mocy, bądź uchylający taki wyrok i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania to orzeczenia merytoryczne.

Uchylenie postanowieniem nakazu zapłaty i odrzucenie pozwu lub umorzenie postępowania w drugiej fazie postępowania nakazowego następuje w zasadzie w razie, gdy ma miejsce brak przesłanki procesowej. W tym wypadku występują zazwyczaj przeszkody ze sfery dopuszczalności procesu.

Sąd Najwyższy wyjaśnił (por. wyrok z dnia 7 lipca 1967 r., II CR 248/67, OSNC 1968, nr 2, poz. 27), że zarzuty od nakazu zapłaty wniesione po upływie terminu ulegają odrzuceniu również w postępowaniu apelacyjnym. Spóźniony środek zaskarżenia nie ma bowiem wpływu na datę uprawomocnienia

się orzeczenia; nie jest nią termin prawomocności postanowienia odrzucającego ten środek, lecz data pierwszego dnia po upływie terminu do jego wniesienia (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1993 r., I CRN 19/93, OSNC 1993, nr 11, poz. 205). Wykładnia językowa art. 494 § 2 k.p.c. przemawia za tym, że identycznie należałoby potraktować wniesienie nieopłaconych zarzutów podlegających odrzuceniu *a limine*. Artykuł 130<sup>3</sup> § 2 k.p.c. stosuje się bowiem do wypadków, gdy obowiązek uiszczenia opłaty powstał już po wniesieniu pisma podlegającego opłacie.

Ewentualne uchylene przez Sąd drugiej instancji zaskarżonego wyroku i odrzucenie zarzutów nie stanowiłoby naruszenia zakazu *reformationis in peius*. Orzeczenie formalne jest rozstrzygnięciem mniej daleko idącym, niż orzeczenie merytoryczne.

W sprawie wystąpił jednak inny problem, tj. jak traktować uchybienia sądu, które doprowadziły do zaspokojenia interesu fiskalnego Skarbu Państwa i następnie nadania sprawie biegu. Należy przypomnieć, że uiszczenie opłaty sądowej należnej od strony przez inną osobę jest skuteczne. Skarb Państwa nie ma interesu w żądaniu uiszczania opłat osobiście przez zobowiązanego. Także interes strony wymaga, aby wyłączyć możliwość nieprzyjęcia opłat sądowych uiszczonych przez inną osobę, nawet gdy nastąpiło to na skutek błędnego wezwania sądu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1995 r., III CZP 40/95, OSNC 1995, nr 7-8, poz. 113 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1999 r., III RN 106/99, OSNP 2000, nr 22, poz. 805). W wypadku, gdy zarzuty w rzeczywistości zostały opłacone, sprawie został nadany bieg i został wydany wyrok, który jest wynikiem zbadania zasadności powództwa, sąd nie ma już podstaw do badania, czy opłata od zarzutów została wniesiona przez stronę osobiście.

Przedstawione zagadnienie stało się więc bezprzedmiotowe i pozostał wyłącznie problem dokonania prawidłowego rozliczenia kosztów sądowych pomiędzy stronami w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie. W wypadku zaniechania rozliczenia tych kosztów w tym orzeczeniu postanowienie w tym

przedmiocie wydaje, nawet z urzędu, na posiedzeniu niejawnym sąd, przed którym toczyła się sprawa w pierwszej instancji.

Skoro rozstrzygnięcie zagadnienia okazało się zbędne dla rozstrzygnięcia środka odwoławczego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., III CZP 163/06 nie publ.), to należało odmówić podjęcia uchwały (art. 61 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym, Dz.U. Nr 240, poz. 2052).